

Ks. Roman BOGACZ  
Papieska Akademia Teologiczna

## KAPŁAŃSTWO CHRYSYDUSA NA WZÓR MELCHIZEDEKA (Hbr 7, 1–28)

Siódmy rozdział *Listu do Hebrajczyków* ma formę midraszu<sup>1</sup> opartego na fragmencie Ps 110, 4. Autor swoim zwyczajem, przechodząc do nowego tematu, najpierw zapowiada jego treść. W wersecie 6, 20 zacytował on odpowiedni fragment psalmu mesjańskiego, co stanowi zapowiedź kolejnego tematu. Werset ten brzmi: *Tam [tzn. do Miejsca Najświętszego] właśnie wszedł Jezus, nasz poprzednik, który stał się na podobieństwo Melchizedeka arcykapłanem na wieki (6, 20)*<sup>2</sup>. Autor *Listu* w całym rozdziale siódmym wyjaśnia, na czym polega urząd arcykapłański Jezusa w kontekście kapłaństwa Starego Testamentu. Inaczej mówiąc pragnie on ukazać, że Jezus jest arcykapłanem w zupełnie innym porządku niż wszyscy kapłani z pokolenia Lewiego. Warto więc prześledzić na czym polega ta odmienność, a zarazem nowość, Jezusowego kapłaństwa.

### *Prezentacja Melchizedeka (w. 1–3)*

Przedstawiając postać Melchizedeka, autor dokonuje bardzo zgrabnej syntezy perykopy z Rdz 14, 17–20. Opowiadanie zostało skonstruowane w ten sposób, że autor powybierał kluczowe słowa z tekstu Genesis i dla poprawienia stylu dokonał niewielkich zmian parafrazując tekst<sup>3</sup>. Przy czym wersety 1–2a mają charakter narra-

<sup>1</sup> Nie jest to midrasz w sensie ścisłym, ale zbudowane w formie midraszu opowiadanie budujące, które ma na celu wyjaśnienie prawd zbawczych zawartych w Piśmie Świętym. Podobną formułę posiadają księgi: Tobiasza, Judyty, Estery, Jonasza. Por. A. Janowski, *Jedyne kapłaństwo Chrystusa*, [w:] K. Romaniuk, A. Janowski, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, Kraków 1994, s. 96.

<sup>2</sup> Tekst został przytoczony za: A. Paciorek, *List do Hebrajczyków. Tłumaczenie, wstęp i komentarz* (Biblia Lubelska), Lublin 1998, s. 73.

<sup>3</sup> Por. P. Garuti, *Ebrei 7, 1–28: un problema giuridico*, DT(B) 97:1994 nr 2, s. 16–17.

tywny, natomiast w. 2b–3 są interpretacją poprzednio przytoczonego opowiadania. Tak skonstruowane opowiadanie ma na celu wydobycie typicznych cech u bohatera Starego Testamentu, a następnie ukazanie ich realizacji w osobie Jezusa.

Trzeba zaznaczyć, że na samym początku opowiadania Melchizedekowi zostają przypisane dwa bardzo istotne tytuły: król i kapłan<sup>4</sup>. Zaraz potem hagiograf dokonuje osobliwej interpretacji obydwu tytułów przypisanych bohaterowi opowiadania. W wersecie pierwszym zaznacza wyraźnie, że Melchizedek jest królem Szalemu. Powstaje pytanie, co oznacza owo Szalem. Czy jest to Sodomia? Taka interpretacja wydaje się jednak nie do przyjęcia. W analizie trzeba więc stawiać kolejne pytanie. Idąc za tradycją zaznaczoną przez Józefa Flawiusza (Ant. 1, 180–182)<sup>5</sup> i Filona, a potem przejętą przez św. Hieronima trzeba zapytać, czy owo Salem jest identyfikowane z miastem określanym później Jerozolimą? Taka identyfikacja została skonstruowana w oparciu o Ps 75, 3, gdzie Salem zostało umieszczone w paralelizmie z Syjon. Potwierdzałyby tę identyfikację napisy klinowe w Tell el-Amarna określające Jerozolimę jako Uruzalim, co można by wyprowadzić od źródłosłowu ur (miasto) salem (pokój)<sup>6</sup>.

W swojej interpretacji autor *Listu* podejmuje się wy tłumaczenia samego imienia „Melchizedek”. Zaznacza on, że imię to oznacza najpierw króla sprawiedliwości, a następnie króla pokoju. W języku hebrajskim imię to rzeczywiście składa się z dwóch słów Malkî šedek, co dosłownie można przetłumaczyć: *król mój jest sprawiedliwością*<sup>7</sup>. Autor jednak nie troszczy się zbyt wiele o podanie dokładnej etymologii, lecz przytacza przymioty sprawiedliwości i pokoju mając na uwadze, że są one przymiotami czasów mesjańskich<sup>8</sup>. Warto zaznaczyć, śledząc, niezwykle w tym miejscu oryginalną myśl autora, że przymioty królewskie zostały tu zastosowane dla objaśnienia kapłaństwa Melchizedeka<sup>9</sup>.

<sup>4</sup> Por. F. M a n z i, *Melchisedek e l'angelologia nell'epistola agli Ebrei e a Qumran* (Analecta Biblica 136), Roma 1997, s. 126.

<sup>5</sup> Por. Józef F l a w i u s z, *Dawne dzieje Izraela*, Warszawa 1993, s. 118–119.

<sup>6</sup> Por. M. M c N a m a r a, *Melchizedek: Gen 14, 17–20 in the Targums, in Rabbinic and Early Christian Literature*, „Biblica” 81:2000, s. 8–9.

<sup>7</sup> Por. D. W. R o o k e, *Jesus as Royal Priest: Reflections on the Interpretation of the Melchizedek Tradition in Heb 7*, „Biblica” 81:2000, s. 85.

<sup>8</sup> Por. A. P a c i o r e k, *List do Hebrajczyków...*, s. 74.

<sup>9</sup> Szerzej nad uzasadnieniem zastosowania przymiotów królewskich: sprawiedliwości i pokoju dla objaśnienia kapłaństwa Melchizedeka zastanawia się F. M a n z i, *Melchizedek e l'angelologia...*, s. 15–29. W argumentacji biblijnej nie znajduje on pełnego uzasadnienia. Natomiast pewną poszlaką mogłaby być argumentacja rabini-

Typiczny bohater nazwany jest kapłanem Boga Najwyższego. Przyniósł on Abrahamowi posiłek złożony z chleba i wina. P.- E. Bonnard dopatruje się w tym akcie zawarcia przymierza z Abrahamem, tym bardziej, że Rdz 14, 19–21 mówi jeszcze o błogosławieństwie i dziesięcinie<sup>10</sup>. Melchizedek jest kapłanem Boga *El Elyon*. Choć sam nie jest Hebrajczykiem, to uważa tego Boga za Najwyższego, zaś Abraham uważa tegoż samego Boga za Jedynego. Ten szczególny król–kapłan został przez autora Listu do Hebrajczyków ukazany w sposób bardzo tajemniczy, a nawet wprost mistyczny: *bez ojca, bez matki, bez genealogii*. Odwołując się do rabinistycznej zasady: *Quod non in Thora, non in mundo*<sup>11</sup> można stwierdzić wieczne kapłaństwo Melchizedeka, które nie ma początku ani końca. Taka argumentacja jest potrzebna autorowi Listu nie tyle by uzasadnić kapłaństwo męża żyjącego u początków Starego Testamentu, ale ma on na celu wydobyć nieprzemijalności Chrystusowego Kapłaństwa. Dla podkreślenia tej prawdy w wersecie trzecim autor zamieścił aż cztery hapax legomena całego Pisma Świętego<sup>12</sup>: ἀπάτωρ, ἀμήτωρ, ἀνεαλόγητος, ἀφομοιοῦν<sup>13</sup>.

Werset trzeci jest najprawdopodobniej fragmentem przedchrześcijańskiego hymnu, z dołączonym krótkim komentarzem dokonany przez autora, który stwierdza, że Melchizedek *upodobniony zaś do Syna Bożego pozostaje kapłanem na zawsze*. Ów przedchrześcijański hymn wychwalał Melchizedeka, sądząc o jego wiecznym pochodzeniu. Jednak najistotniejsze dla autora jest stwierdzenie, iż nie miał on ojca (ἀπάτωρ). Jeśli nie miał ojca, to nie miał też poprzednika na urzędzie. Wynika więc z tego, że jest on pierwszym kapłanem wymienionym w Piśmie Świętym. Warto zaznaczyć też, że Biblia nic nie mówi o jego urodzeniu i śmierci, mimo że bardzo troszczy się o to, aby zaznaczać te fakty w odniesieniu do innych osób.

Wszystkie powyższe cechy charakteryzujące Melchizedeka zostały w Liście wydobyte i podkreślone dla ukazania kapłaństwa Chrystu-

---

styczna odwołująca się do imienia kapłana Sadoka. Termin *sadok* oznacza bowiem sprawiedliwość (tamże, s. 27–28).

<sup>10</sup> P.-E. Bonnard, *Melchizedek*, [w:] X. Leon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1982, s. 465–466.

<sup>11</sup> Zasada ta mówi: *czego nie ma w Torze, tego nie ma w świecie*, i wskazuje na pozaziemskie pochodzenie Melchizedeka. Por. M. McNamara, *Melchizedek...*, s. 18–19.

<sup>12</sup> Znaczenie wnikliwej analizy hapax legomenów dla egzegezy tekstu i wydobywania jego istotnych treści zostało ukazane w pracy: R. Bogacz, *Rola hapax legomenów w przedstawieniu misji Chrystusa według Hbr 1, 1 – 5, 10*, Kraków 1997.

<sup>13</sup> Analizę tych terminów przeprowadził T. Bałabuch, *Natura kapłaństwa Chrystusowego według Hbr 7 podkreślona poprzez użycie hapax legomenów*, Kraków 2002 [praca magisterska, Archiwum PAT], s. 35–44.

sowego. Jednak końcowa fraza wersetu trzeciego odwraca cały tok myślenia, stwierdzając, że to właśnie ów kapłan z Księgi Rodzaju jest upodobniony do Syna Bożego i dlatego pozostaje kapłanem na wieki. W tej argumentacji nie typ charakteryzuje antytyp, ale odwrotnie – antytyp determinuje typ<sup>14</sup>. Chrystus swoim kapłaństwem nie zastępuje instytucjonalnej posługi Lewitów, ale ją w sensie biblijnym wypełnia w sposób doskonały. To właśnie w Nim, jako w Synu Bożym, kapłaństwo lewickie znajduje swoje źródło i w końcu czasów – dopełnienie<sup>15</sup>.

### *Wielkość Melchizedeka (w. 4–10)*

Werset czwarty zaprasza czytelnika do chwili refleksji, poddając pod rozwagę pozycję dwóch postaci: Abrahama i Melchizedeka. Dla każdego Izraelity Abraham jest największą postacią. Od niego wywodzi się cały Naród Wybrany. Sam Bóg nazwał go przyjacielem. Może on być wzorem wszystkich wierzących, o czym napisał sam autor *Listu do Hebrajczyków* (Hbr 11, 8–22). W tym jednak miejscu ukazuje On Patriarchę na niższej pozycji. W tym porównaniu posługuje się następującą argumentacją. To Abraham złożył dziesięcinę Melchizedekowi. Złożył ją ze zdobytych łupów w czasie wojny podjętej w obronie swego bratanka Lota. W ten sposób uznał wyższość Melchizedeka nad sobą. Dla podkreślenia, jak ważna była ta dziesięcina autor użył *hapax legomenon* całego Pisma Świętego: τὸ ἀκροθίνιον. Termin ten oznacza pierwociny ofiarowane bóstwu. Może też określać coś najbardziej wartościowego, znajdującego się na samym szczycie złożonych w formie stosu łupach wojennych<sup>16</sup>.

Argumentacja posuwa się jeszcze dalej. W późniejszych czasach, kiedy Izrael zamieszkał już w Ziemi Obiecanej, całe pokolenie Lewiego miało prawo do odbierania dziesięciny od pozostałych jedenastu pokoleń. Autor wskazuje, że jednak na wielkość Melchizedeka składa się także i to, że Lewi, potomek Abrahama, będąc niejako w lędźwiach swego praojca, wraz z nim złożył tę dziesięcinę.

Wreszcie trzecim argumentem za wyższością Melchizedeka zarówno nad Abrahamem, jak i nad całym pokoleniem Lewiego, było błogosławieństwo, które ten tajemniczy kapłan–król udzielił Patriarsze. Przecież sam Bóg udzielił Abrahamowi obietnicy, w której stwierdził,

<sup>14</sup> A. Paciorek, *List do Hebrajczyków...*, s. 75.

<sup>15</sup> Por. A. Jankowski, *Jedyne kapłaństwo Chrystusa...*, s. 96–97.

<sup>16</sup> Por. T. Bałabuch, *Natura kapłaństwa Chrystusowego...*, s. 50–52.

że to przez niego będą otrzymywały błogosławieństwo wszystkie ludy ziemi (por. Rdz 22, 18). Tym razem stało się coś przeciwnego. Skoro Melchizedek udzielił błogosławieństwa Abrahamowi, to znaczy, że jest on większy od samego Patriarchy, jak również od całego jego potomstwa<sup>17</sup>.

Z tej potrójnej argumentacji autor Listu dowodzi, że nie tylko Melchizedek jest większy od Abrahama, ale również jego kapłaństwo jest większe od kapłaństwa lewickiego, które wywodzi się z rodu Abrahama, a dalej z rodu Aarona. Dlatego Chrystus, Syn Boży, posiada kapłaństwo większe od wszystkich kapłanów Starego Testamentu. Jego kapłaństwo jest podobne do kapłaństwa Melchizedeka. Jednak, jak to było wyraźnie zaznaczone w wersecie trzecim, właśnie przeciwnie, kapłaństwo Melchizedeka jest upodobnione do Syna Bożego. Możemy więc dopatrzeć się pewnej sugestii, że Jezus Chrystus, w swoim kapłaństwie stoi na samym szczycie.

### *Zmiana kapłaństwa i zmiana Prawa (w. 11–19)*

Celem posługi kapłańskiej jest prowadzenie ludzi do doskonałości. Drogę do doskonałości określają przepisy Prawa. Określa ono również przepisy kultyczne, posługę i zadania kapłanów. W wersecie jedenastym autor stwierdza jednak, że Stare Prawo nie spełniało swej roli w sposób zadowalający. Przez posługę starego kapłaństwa, mieszczącego się w ramach Starego Prawa, niemożliwe jest osiągnięcie doskonałości. Dlatego właśnie pojawiła się potrzeba nowego kapłaństwa i Nowego Prawa. To nowe Prawo przede wszystkim ma charakter nieprzemijający, tak jak wieczne jest kapłaństwo Chrystusa.

Jeśli kapłaństwo Chrystusa charakteryzuje się nieprzemijalnością, również i Nowe Prawo przez Niego przyniesione cechuje się tym, że trwa na wieki. Brakiem Starego Prawa była jego bezsilność wobec grzechu (Ga 2, 24). Paweł wyraźnie nauczał, że nie można osiągnąć usprawiedliwienia na mocy Prawa. Natomiast autor Listu dodaje, że ofiary składane przez kapłanów starego porządku, były bezsilne wobec grzechu, nie mogąc go usunąć. Natomiast jedyna ofiara Nowego Kapłana usunęła grzech i dokonała usprawiedliwienia. Każdy, kto należy do nowego porządku, ma dostęp do skutków Jezusowej ofiary.

Wobec niewystarczalności starego kapłaństwa musi ono zostać zmienione, podobnie i musi nastąpić zmiana prawa. Nowy Kapłan –

<sup>17</sup> Por. J. A. Fitzmyer, *Melchizedek in the MT, LXX, and the NT*, „Biblica” 81:2000, s. 68.

Jezus Chrystus wywodzi się z pokolenia Judy. Pochodzi więc z dynastii Dawidowej. Jest więc nie tylko Kapłanem, ale również Królem. Podobnie jak Melchizedek był zarówno kapłanem jak i królem<sup>18</sup>.

Zmiana kapłaństwa i zmiana Prawa łączy się z kwestią nadziei, o której jest mowa w wierszu dziewiętnastym. Chociaż nadzieja Żydów, podobnie jak i ufność chrześcijańska, są bardzo podobne, to jednak między nimi zachodzi istotna różnica. Podobieństwo polega na zawierzeniu Bogu, że zrealizuje On zbawczy plan wobec swego Ludu. Różnica zaś polega na sposobie realizacji. Stare Prawo uczyło, jak należy postępować, aby przypodobać się Bogu. Przytłaczało ono jednak cały Naród Wybrany drobiazgowością przepisów, których zwyczajni ludzie nie potrafili nawet zapamiętać, a co dopiero wykonać. Co więcej, Świątynia Jerozolimska wraz z całym kultem realizowanym według przepisów Starego Prawa pozwalała do Boga zbliżyć się tylko kapłanom. Lud zaś stał na zewnątrz. Nawet nie mógł zbliżyć się do ołtarza. W nowym porządku wszyscy wierni dostąpili udziału w powszechnym kapłaństwie Chrystusa (1 P 2, 5). Mogą nie tylko zbliżyć się do ołtarza, ale mają możliwość bardzo ścisłego zjednoczenia z Bogiem. Zbliżenie to zrealizuje się w pełni, gdy wierni dostąpią zbawienia. Nowe prawo niesie więc nadzieję zbawienia i to stanowi jego niepodważalny atut<sup>19</sup>.

### *Poręczyciel lepszego Przymierza (w. 20–22)*

Gdyby jeszcze ktoś próbował podważać dotychczasową argumentację ukazującą wielkość i doskonałość Chrystusowego kapłaństwa, autor wydobyl kolejny argument z tekstu Pisma Świętego. Zacytował po raz kolejny fragment Ps 110. Tym razem posłużył się werselem czwartym: *Pan przysiągł i nie będzie żałował: Ty jesteś kapłanem na wieki*. Chociaż słowo Boże ma wystarczającą moc, tu jednak sprawa dotyczy tak wielkiej wagi, że została przypieczętowana przysięgą. W sposób uroczysty Bóg ogłasza, że Mesjasz będzie kapłanem na wieki. Jego kapłaństwo nie będzie miało początku, ani końca.

Warto zauważyć, że kapłaństwo Aarona zostało ogłoszone jedynie w formie nakazu: *ty zaś rozkaż bratu twemu Aaronowi [...], aby mi służyli jako kapłani* (Wj 28, 1). Formuła ustanowienia nie zawiera

<sup>18</sup> Por. A. Van h o y e, *Sacerdoti antichi e Nuovo Sacerdote secondo il Nuovo Testamento*, Leumann 1990, s. 129.

<sup>19</sup> Por. T. J e l o n e k, *Streszczenie dzieł Łukaszkowych w Liście do Hebrajczyków*, „Analecta Cracoviensia” 13:1981, s. 144.

žadnej przysięgi. Nie znajdziemy też nakazu składania przysięgi w czasie obrzędu konsekracji przez tych, którzy obejmowali urząd kapłański Starego Prawa. Natomiast Jezus został kapłanem ustanowionym pod przysięgą. Formuła przysięgi została wypowiedziana przez samego Boga. To kapłaństwo jest wieczne. Wobec takiej przysięgi trudno nawet porównywać kapłanów Starego Prawa do kapłaństwa Nowego Testamentu.

Różnicę pomiędzy tymi dwoma porządkami kapłaństwa w sposób lapidarny ukazuje S. Łach: „Tam konsekratorem był Mojżesz – tu Bóg; tam byli świadkami Izraelici, tu aniołowie; tam odbywało się to na pustynnym Synaju, tu w niebie. Tam było pokropienie krwią zwierząt – tu krwią własną; tam wdziewał Aaron i jego synowie bogate szaty – tu ludzka natura przybrała Boską naturę w Osobie Słowa, bogacąc ją pełnią łask, które staną się własnością Mistycznego Ciała Chrystusowego, Kościoła”<sup>20</sup>.

Utrwalone Bożą przysięgą Chrystusowe kapłaństwo stało się fundamentem Nowego i jak sam autor zaznacza *lepszego Przymierza*. Pragnie on w ten sposób wyrazić kontrast pomiędzy Starym i Nowym Przymierzem i wpisanym weń kapłaństwem. Dla podkreślenia tej antytezy autor posłużył się ulubionym przez niego przymiotnikiem *lepszy* (κρείττων). Posłużył się nim aż dwanaście razy w swoim Liście, z czego dwukrotnie dla określenia Nowego Przymierza (7, 22; 8, 6). Pozostałe zaś wystąpienia dotyczą: błogosławieństwa (7, 7) nadziei (7, 19), ofiary (9, 23), trwałego dobra (10, 34), niebieskiej ojczyzny (11, 16), zmartwychwstania (11, 35), przyszłego losu człowieka (11, 40), krwi pokropienia (12, 24). W każdym wystąpieniu tego terminu podkreślona jest doskonałość nowej rzeczywistości przyniesionej przez Jezusa, polegającej na wiecznej trwałości<sup>21</sup>.

W porównawczej antytezie dotyczącej różnic zachodzących między kapłaństwem lewickim a kapłaństwem Jezusa autor posłużył się terminem ἑγγυος. Oznacza on tego, który służy za poręczanie, gwarancję (poręczyciel, gwarant). Jezus jest więc poręczycielem (gwarantem) Nowego Przymierza. Autor *Listu* jedyny raz w tym miejscu posłużył się tym terminem, a następnie używa terminu bliskoznacznego: μεσιτης (pośrednik). Ellingworth zauważa, że takie postępowanie byłoby zastanawiające, aby autor najpierw posłużył się mocniejszym terminem, a potem od niego odstąpił na rzecz słabszego<sup>22</sup>. Autor po

<sup>20</sup> S. Łach, *List do Hebrajczyków. Wstęp – przekład z oryginału, komentarz – ekskursy* (PŚNT X), Poznań 1959, s. 197–198.

<sup>21</sup> Por. A. Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, Kraków 1997, s. 88.

<sup>22</sup> Por. P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews. A Commentary on the Greek Text*, Grand Rapids 1993, s. 388.

raz kolejny okazuje się mistrzem pióra. Użył terminu ἔγγυος, po to, aby wykazać, że Jezus jest poręczycielem lepszego Przymierza, ponieważ bierze prawne zobowiązanie na siebie, gwarantując pozytywny wynik zawartej umowy.

### *Nieprzemijające kapłaństwo (w. 23–25)*

Kolejne trzy wersety są w dalszym ciągu komentarzem do Bożej przysięgi dotyczącej trwałego na wieki Chrystusowego kapłaństwa. Najpierw autor ukazuje przemijalność lewickich kapłanów. Rodzili się i umierali, tak że ciągle kolejni kapłani pełnili służbę. Przeciwnie Jezus, jest jedynym kapłanem, nieśmiertelnym, trwającym na wieki. Pragnąc ukazać tę wyjątkowość Chrystusowego kapłaństwa autor użył hapax legomeni: ἀπαράβατος. Sięgając do etymologii tego terminu S. Łach podaje interesujące wyjaśnienie: „Chrystus, zwycięzca śmierci (7, 16), pełnić będzie zawsze swe funkcje kapłańskie, których nie przejmie nikt inny po Nim, gdyż posiada On ‘nieprzenośne’ kapłaństwo, tj. takie, które nie może mieć następców (Chryzostom). Takie bowiem znaczenie trzeba nadać greckiemu wyrazowi ἀπαράβατος, tak na podstawie etymologii, jak i kontekstu”<sup>23</sup>.

Nie jest możliwe przekazanie komukolwiek w całej pełni Chrystusowego kapłaństwa. Nie jest to również konieczne, ponieważ Jego kapłaństwo trwa wiecznie, po to, aby wstawiać się za tymi, którzy się do niego zbliżają. Pełni On ciągle, tu i teraz misję Niebieskiego Orędownika. Użyty w wersecie dwudziestym piątym termin προσέρχομαι oznacza właśnie tę pośredniczą rolę Chrystusowego kapłaństwa względem zbliżających się do Niego chrześcijan<sup>24</sup>. Uwzględniona w kontekście wiecznego kapłaństwa staje się podstawą chrześcijańskiej nadziei zbawienia.

### *Kapłańskie przymioty Jezusa (w. 26–28)*

W ostatnich wersetach siódmego rozdziału autor dochodzi do szczytowej argumentacji. Przybierają one formę hymnu na cześć Chrystusowego kapłaństwa. Ukazuje on te przymioty kapłaństwa

<sup>23</sup> S. Łach, *List do Hebrajczyków...*, s. 199.

<sup>24</sup> R. Pindel, *Chrystus Arcykapłan wobec doświadczeń ludu według Listu do Hebrajczyków*, „*Analecta Cracoviensia*” 25:1993, s. 388.



Jezusa, którymi różni się On od kapłanów Starego Testamentu. Rozpoczyna się od stwierdzenia: *takiego bowiem potrzeba nam było kapłana*. W kontekście ludzkiej słabości i grzechu tylko doskonały i święty pośrednik może spełnić zadanie oczyszczenia i uświęcenia. Autor wymienia przymioty osobowe: święty, nieskalany, oddzielony od grzeszników. Jego świętość i doskonałość jest absolutna. Posiada On świętość bez jakichkolwiek braków. Takie znaczenie posiada użycie trzech bliskoznacznych przymiotników określających doskonałość Chrystusa.

Najbardziej jednak o wielkości Jego kapłaństwa świadczy to, że został On *wywyższony ponad niebiosa*, gdzie zasiada po prawicy Ojca (por. Hbr 1, 3; 8, 1) i tam podczas wielkiej liturgii niebieskiej pełni swoje funkcje arcykapłańskie. Wyniesienie ponad niebiosa stawia go powyżej aniołów, którzy pozostają do jego dyspozycji jako służby (Hbr 1, 14). Tak święty i doskonały Kapłan jest zdolny przyjść z pomocą wszystkim, którzy się do Niego zwracają (por. Hbr 4, 16)<sup>25</sup>.

Ostatni werset omawianego rozdziału jest streszczeniem całego dotychczasowego wywodu. Starotestamentalne kapłaństwo musiało ustąpić, ponieważ ze względu na ludzką słabość i grzeszność było niewystarczające. W jego miejsce zostało wprowadzone mocą Bożej przysięgi Nowe Kapłaństwo Chrystusa, które trwa na wieki i jest doskonałe, całkowicie zdolne zrealizować Boży plan zbawienia<sup>26</sup>.

## IL SACERDOZIO DI CHRISTO SECONDO L'ORDINE DI MELCHISEDEK

### Riassunto

Il capitolo settimo della *Letera agli Ebrei* è composto in forma di midrash basato su Sal 110, 4. L'autore della Lettera spiega in tutto il capitolo settimo, in che cosa consiste la funzione di sommo sacerdote svolta da Gesù, nel contesto del sacerdozio dell'Antico Testamento. In altre parole, l'autore vuole dimostrare che Gesù è il sommo sacerdote in modo completamente diverso da quello di tutti i sacerdoti della tribù di Levi.

Presentando la figura di Melchisedek l'autore crea una sintesi molto riuscita di Gen 14, 17–20. Per costruire il racconto l'autore scelse le parole – chiave del testo di Genesi e per correggere lo stile introdusse piccoli cambiamenti, parafrasando il testo. Il racconto costruito in questo modo ha per scopo di far vedere i caratteri tipici di qu-

<sup>25</sup> Por. R. P i n d e l, *Chrystus Arcykapłan...*, s. 381.

<sup>26</sup> Por. A. P a c i o r e k, *List do Hebrajczyków...*, s. 84.

ella figura dell'Antico Testamento e in seguito dimostrare la loro realizzazione nella figura di Gesù.

Il nome di Melchisedek, re di Salem significa re di pace e anche re di giustizia. Queste caratteristiche regali sono segni della venuta dei tempi messianici, invece nel pensiero originale dell'autore vennero adoperate per dimostrare il sacerdozio straordinario di Melchisedek. Questo re-sacerdote misterioso fu presentato in modo mistico: *senza padre, senza madre, senza genealogia*. Da questo fatto l'autore dedusse l'affermazione che il suo sacerdozio non ha inizio né fine. Questi tratti vennero accentuati per provare sulla loro base il sacerdozio eterno di Cristo che non sostituisce il ministero istituzionale dei Leviti ma lo adempie perfettamente nel senso biblico.

Siccome era impossibile raggiungere la perfezione di salvezza sulla base dell'Antica Legge, essa fu cambiata, ed insieme ad essa anche il sacerdozio. Queste nuove realtà diventano un fondamento della nuova speranza di salvezza che consiste nella comunione con Dio. Cristo – Nuovo Sacerdote diventa garante della Nuova Alleanza. S'incarica dell'impegno legale e garantisce il risultato positivo del patto stipulato. Questo è possibile grazie all'esaltazione di Cristo sopra i cieli, dove, in quanto Figlio di Dio, compie la sua funzione sacerdotale di mediatore tra Dio e gli uomini.